Tańcz

Siles

Nie patrz mi się na złoto na szyi (nie, nie)
Zamienię na ręce w jednej chwili (yeah, yeah)
Wisi mi to, że jesteś z innymi
Tylko z sobą dziś będziemy żyli, yeah
Warszawa nigdy nie śpi, wiedzą ci co tu weszli
W dzień pracuje nad formą, a nocą szukam treści
Nie pytaj z kim tu jestem
Znów chodzę sam po mieście
Zamawiałem kolejkę, a podali szczęście
Chyba już nie wyjdę stąd (nie, nie)
I chyba już nie wyjdę stąd
Mała wypij to do dna, lecimy od razu dwa
Potem parkiet ale tak żebym czuł cię cały czas
Patrzył wciąż na twoją twarz
Yeah, yeah, yeah, yeah
Powiedz mi o czym w tym momencie myślisz (powiedz mi)
Powiedz czego chcesz, co zrobić moglibyśmy (powiedz mi)
Powiedz chociaż znam już wszystkie twoje myśli (yeah, yeah)
Po prostu twój głos koi wszystkie moje zmysły
Mów do mnie, patrz na mnie, swobodnie
Tak idealnie, koło mnie bądź tu skarbie
Lubię kiedy robisz to tak nieprzewidywalnie, ej
Lubię kiedy patrzysz na mnie tak jakbyś chciała
Mi powiedzieć, że niczego ci nie brak
Lubię kiedy patrzysz tak jakbyś chciała
Mi powiedzieć, że niczego ci nie brak
Lubię kiedy patrzysz tak jakbyś chciała
Mi powiedzieć, że niczego ci nie...

I tańcz ze mną do rana, ze mną do rana
Jesteś taka pijana, to nie fatamorgana
A ja taki pijany, taki pijany
A kolejny polany, a kolejny, ej
Jesteś taka pijana i tańcz ze mną do rana
To nie fatamorgana, a kolejka polana
A ja taki pijany, taki pijany
A kolejny polany, a kolejny, ej

Nie chcę ciebie na wyłączność
Nie ma nic w tym złego nie
Ale nie chcesz innego mieć
Nie ma nic w tym złego nie
Czułem życie zbyt gorzko
Dziś nie czuję nic z tego nie
Chcę tu na ziemi niebo mieć
Dziś nie będzie nic z tego nie
Serca puste, a sumienia nazbyt pełne
Twoich ust chcę, ale mogą być kolejne
Wszystko w tyle zostawiam i zaraz będę
Zapnij pasy i lecimy w inną przestrzeń
Mamy kosmiczny lot, lot
Jak road six six six przez życie pod prąd
Top płonie, palę ten szczyt
Obok mnie płoniesz ty, ty
Rozświetlamy te dni, dni
Tylko blaski, błyski
Blaski, błyski, światła ,dym

Kręcisz dookoła jak hot wheels
Ty ta-ta-ta tańcz
Wejdź do mej pułapki
Ty ta-ta-ta tańcz
A mieliśmy być poważni
Ty ta-ta-ta tańcz, ta-ta-ta tańcz
Daj mi ten haj

I lecę wyżej (lecę wyżej)
I lecę wyżej (lecę wyżej)
Ty jak chcesz chodź ze mną (ze mną)
I lecę wyżej (lecę wyżej)
I lecę wyżej (lecę wyżej)
A ty wchodź w to w ciemno

I tańcz ze mną do rana, ze mną do rana
Jesteś taka pijana, to nie fatamorgana
A ja taki pijany, taki pijany
A kolejny polany, a kolejny, ej
Jesteś taka pijana i tańcz ze mną do rana
To nie fatamorgana, a kolejka polana
A ja taki pijany, taki pijany
A kolejny polany, a kolejny, ej

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!